

Sygn. akt III Ca 1897/18

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion-Hajduk

Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Protokolant Angelika Gwozdek

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2020 r. na rozprawie sprawy

z wniosku D. D.

z udziałem M. D.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w W. Ś.

z dnia 10 sierpnia 2018 r., sygn. akt I Ns 1168/16

postanawia:

1. z apelacji uczestnika postępowania zmienić zaskarżone postanowienie:

a) **w punkcie II o tyle, że wyeliminować ustalenie wysokości wskazanej tam wierzytelności,**

b) **w punkcie III w ten sposób, że wierzytelność opisaną w punkcie II przyznać po połowie wnioskodawczyni i uczestnikowi postępowania,**

c) **w punkcie V przez jego uchylenie;**

2. oddalić apelację uczestnika postępowania w pozostałej części;

3. oddalić apelację wnioskodawczyni;

4. oddalić wnioski wnioskodawczyni i uczestnika postępowania o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Roman Troll SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion – Hajduk

Sygn. akt **III Ca 1897/18**

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni D. D. domagała się podziału majątku wspólnego po ustaniu jej małżeństwa z uczestnikiem postępowania M. D., w tym ustalenia, że w skład tego majątku wchodzi wierzytelność o zwrot nakładów (w postaci budowy domu) poniesionych na bliżej określonej nieruchomości rodziców uczestnika, ustalenie, że każde z byłych

małżonków posiada równy udział w majątku wspólnym, a także zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni 200.000 zł tytułem spłaty.

Uczestnik postępowania wniósł o ustalenie, że strony poczyniły z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni nakłady w wysokości 171.600 zł i rozliczenie tych nakładów w toku postępowania działowego. Domagał się nadto pozbawienia uczestniczki udziału w majątku wspólnym oraz zasądzenia na swoją rzecz 171.600 zł tytułem spłaty. Wywodził, że zainteresowani nie posiadają wspólnego majątku ponieważ wspólne środki pochodzące z wynagrodzenia uczestnika postępowania były przeznaczane w zdecydowanej większości na spłatę długu osobistego wnioskodawczyni, który odziedziczyła po zmarłej matce. Nadto wskazał, że wnioskodawczyni w żaden sposób nie przyczyniła się do powstania majątku wspólnego i zaprzeczył, aby strony ze wspólnych środków poczyniły nakłady na budynek mieszkalny znajdujący się na nieruchomości jego rodziców.

Na dalszym etapie postępowania wnioskodawczyni zgłosiła żądania rozliczenia jej nakładów na majątek wspólny w kwocie 92.857,84 zł, na którą składały się środki z tytułu uzyskanego odszkodowania w wysokości 25.668,28zł; zadośćuczynienia w wysokości 15.000zł; darowizny w wysokości 35.000zł; kredytu w kwocie 4.742,27 zł; pożyczek w kwotach 9.624,89 zł i 2.822,40zł.

Postanowieniem z 10 sierpnia 2018 roku Sąd Rejonowy w W. Ś.:

- I. oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym;
- II. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika wchodzi wierzytelność o zwrot nakładów na budynek mieszkalny znajdujący się na działce nr (...) stanowiącej własność F. i E. D. opisanej w księże wieczystej (...), o wartości 132.664,50 zł;
- III. przyznał uczestnikowi postępowania wierzytelność opisaną w punkcie II;
- IV. oddalił wnioski o rozliczenie nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny oraz wniosek o rozliczenie spłaconych z majątku wspólnego zobowiązań osobistych wnioskodawczyni;
- V. zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni 66.332,25zł tytułem spłaty w terminie 6 miesięcy od daty prawomocności postanowienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności;
- VI. zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni 1.353 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Postanowienie to zapadło po ustaleniu, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania od 10 lipca 2004 roku pozostawali w związku małżeńskim, który został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z 15 grudnia 2015 roku, sygn. akt II RC 1324/15, prawomocnym z dniem 6 stycznia 2016 roku.

Po zawarciu związku małżeńskiego małżonkowie zadecydowali o wzniesieniu, za zgodą właścicieli gruntu, domu na nieruchomości stanowiącej własność E. D. i F. D. - rodziców uczestnika postępowania. Nieruchomość położona była w P. przy ul. (...) i opisana w księdze wieczystej (...). Projekt małżonkowie uzyskali we własnym zakresie, natomiast formalności związane z pozwoleniem na budowę załatwiał uczestnik postępowania wraz z ojcem jako właścicielem. Małżonkowie dysponowali 10.000 zł z prezentów ślubnych nadto uczestnik sprzedał, za 23.500 zł, nabyty przed zawarciem małżeństwa samochód marki B.. Budowa rozpoczęła się rok po ślubie, odbywała się systemem gospodarczym z udziałem wnioskodawczyni - S. K.. Na pewnym etapie prac, gdy zabrakło środków na dalsze jej finansowanie, pieniądze na strop nad parterem dołożył ojciec uczestnika, aby zapewnić postęp robót i zabezpieczyć prace dotychczas wykonane.

Sąd Rejonowy ustalił też, że od początku małżeństwa M. i D. D. mieszkali u rodziców wnioskodawczyni, pozostając na ich utrzymaniu. Wnioskodawczyni dysponowała pieniędzmi zarobionymi przez męża oraz pieniędzmi z rachunku bankowego ojca i z niego robiła zakupy dla wszystkich domowników.

Prace na budowie były kontynuowane sukcesywnie w miarę dostępności środków finansowych. Ojciec uczestnika zaciągał pożyczki na zakup materiałów, w tym dachówki, więźby, okien, drzwi wejściowych i wewnętrznych oraz parkietów. Ojciec wnioskodawczynie przeznaczył nadto 20.000 zł na wykończenie budowy.

Sąd Rejonowy poczynił bliższe ustalenia co do daty wykonania poszczególnych prac w okresie od 2006 do 2014 roku oraz ich ówczesnej i aktualnej wartości. Finalną wartość nakładów na wybudowanie domu na posesji rodziców uczestnika postępowania Sąd Rejonowy ustalił na 237.048 zł.

Według ustaleń Sądu Rejonowego wnioskodawczynie w trakcie małżeństwa pracowała przez pół roku w kawiarni, a następnie prowadziła kiosk. Uczestnik pracował z wynagrodzeniem około 2.000 zł. miesięcznie. Ojciec wnioskodawczynie uzyskiwał emeryturę, która w 2016 roku wynosiła 3.747,96 zł netto.

Sąd Rejonowy poczynił ustalenia co do wysokości zaciągniętych przez wnioskodawczynię w trakcie trwania małżeństwa kredytów i pożyczek wynoszących łącznie 15.000 zł, jak i prowadzenia postępowania egzekucyjnego z tego tytułu.

Ustalił też Sąd Rejonowy, że ojciec uczestnika zawarł 25 kwietnia 2008 roku umowę o kredyt w kwocie 11.000 zł na zakup okien. Z kolei ojciec wnioskodawczynie uzyskał, między 5 stycznia 2009 roku a 23 lipca 2009 roku, 64.515,50 zł jako odszkodowanie i zadośćuczynienie po śmierci żony. Wnioskodawczynie uzyskała z tego tytułu 25.668,28 zł.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że ojciec wnioskodawczynie między 19 stycznia 2012 roku a 14 lutego 2014 roku z tytułu pożyczek pobrał 57.800 zł.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że spadek po matce wnioskodawczynie zmarłej 17 grudnia 2008 roku miał wartość 116.000 zł, a długi podlegające potrąceniu wynosiły 3.983 zł. Ciężące na zmarłej zobowiązania podatkowe zostały po jej śmierci w całości uregulowane przez ojca wnioskodawczynie, bądź od niego wyegzekwowane, względnie umorzone z uwagi na przedawnienie. Za życia zobowiązanej także były one przedmiotem skutecznej egzekucji.

Jeżeli zaś chodzi o zobowiązania wnioskodawczynie, to po części, do kwoty nie przekraczającej 1.000 zł były one przedmiotem skutecznej egzekucji, po części egzekucja była bezskuteczna, względnie zobowiązania uległy przedawnieniu.

Zważywszy na te ustalenia Sąd Rejonowy odwołał się do art. 52 k.r.o. oraz art. 46 k.r.o. i 48 k.r.o. w zw. z art. 567§1 k.p.c., i art. 617 – 625 k.p.c.

Rozstrzygając o żądaniu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym ocenił, że nie zaszły przesłanki wymienione w art. 43§2 k.r.o. uzasadniające takowe ustalenie. Wywiódł, że małżeństwo było zgodne, wnioskodawczynie do czasu urodzenia dziecka pracowała, następnie – zgodnie z obopólnie zaakceptowanym podziałem ról w małżeństwie - opiekowała się dzieckiem, zajmowała domem i prowadzeniem wszystkich spraw. Umożliwiło to uczestnikowi postępowania koncentrację na pracy zawodowej i budowie. Jako element wpływający na stopień przyczynienia się wnioskodawczynie do majątku wspólnego uwzględnił też Sąd Rejonowy darowizny poczynione przez jej ojca na prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego małżonków.

W konsekwencji Sąd Rejonowy ocenił, że zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o. udziały małżonków w majątku wspólnym były równe.

Co się z kolei tyczy finansowania budowy domu, to Sąd Rejonowy wywiódł, że w inwestycji tej uczestniczyli rodzice małżonków oraz sami zainteresowani. Małżonkowie z racji tego, że mieszkali w wspólnie z rodzicami wnioskodawczynie i pozostawali w zasadzie na ich utrzymaniu, mogli przeznaczać zarobione przez uczestnika pieniądze na budowę. Nie dał tu Sąd Rejonowy wiary twierdzeniom uczestnika, że małżonkowie nie przeznaczyli żadnych własnych środków na budowę, w szczególności dlatego, że przeczyły temu zeznania ojca uczestnika, który nie twierdził aby pokrył całość kosztów budowy.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że wartość nakładów, obliczona jako wzrost wartości nieruchomości, wyniosła 237.048 zł. Od tej sumy za zasadne uznał jednak odliczenie środków wyłożonych na budowę przez rodziców uczestnika postępowania. Były to bowiem środki zainwestowane przez właścicieli we własną nieruchomość. Wobec tego od sumy wartości nakładów Sąd Rejonowy odjął wartość środków wyłożonych przez ojca uczestnika na: strop nad piwnicami, konstrukcję dachu, pokrycie dachu i ocieplenie, okna dachowe, stolarkę okienną, stolarkę drzwiową, drzwi zewnętrzne i drzwi garażowe. W związku z tym, że wykonanie poszczególnych prac odbywało się wspólnie przez uczestnika i jego ojca, Sąd Rejonowy odliczył również połowę kosztów robocizny związanej z tymi nakładami. Oprócz tego odliczył nakłady poniesione na roboty ziemne i fundamenty żelbetowe, gdyż środki na pierwsze prace, pochodziły ze sprzedaży samochodu uczestnika za cenę 23.500 zł.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że wartość wierzytelności z tytułu nakładów wynosiła 132.664,50 zł, co w ocenie tegoż Sądu odpowiadało łącznym dochodom małżonków (zarobki uczestnika po ok. 2.000 zł miesięcznie) w czasie trwania budowy. Środki te małżonkowie mogli przeznaczać na realizację inwestycji wobec finansowania bieżącego utrzymania przez rodziców wnioskodawczyni.

Z racji tego, że uczestnik postępowania mieszka w wybudowanym domu Sąd Rejonowy za zasadne uznał przyznanie uczestnikowi wierzytelności związanej z jego wzniesieniem. Oceniał też, że skoro wartość wierzytelności została ustalona w niniejszej sprawie, to przyznawanie jej obu stronom w 50% i pozostawienie wnioskodawczyni dochodzenia wierzytelności od rodziców uczestnika postępowania w odrębnym procesie byłoby sprzeczne z ekonomiką procesową.

Rozstrzygając o nakładach Sąd Rejonowy odwołał się do regulacji art. 45§1 k.r.o. W tym zakresie ocenił, że postępowanie w sprawie nie wykazało aby z majątku wspólnego poniesione zostały jakiegokolwiek nakłady na majątek osobisty wnioskodawczyni ani, aby zostały spłacone długi osobiste wnioskodawczyni z tytułu zobowiązań spadkowych po matce. Zadłużenie matki wnioskodawczyni spłacane było przez jej męża, a nie córkę i zięcia. To młodzi małżonkowie korzystali z pomocy rodziców wnioskodawczyni, a nie odwrotnie, co przyznał sam uczestnik.

Jako bezzasadne ocenił Sąd Rejonowy żądanie rozliczenia nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny, ponieważ zaciągnięte pożyczki w czasie małżeństwa nie były jej środkami osobistymi, tym bardziej, że również w czasie małżeństwa zostały spłacone.

Jeżeli zaś chodzi o nakłady wnioskodawczyni na majątek wspólny, to według Sądu Rejonowego w żaden sposób nie wykazano, aby odszkodowanie przez nią uzyskane oraz środki z odszkodowania uzyskanego przez jej ojca były przeznaczone na budowę. W szczególności w zeznaniach wnioskodawczyni jak i jej ojca nie określono dokładnie jakie konkretnie co do wysokości wydatki miały zostać z tych środków pokryte. Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że finansowanie budowy ze środków osobistych wnioskodawczyni byłoby nakładem z jej majątku osobistego na majątek osoby trzeciej – właściciela nieruchomości na której wzniesiono dom. Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że także gdyby przyjąć, że S. K. przeznaczył swoje pieniądze na darowiznę wyłącznie dla córki, na budowę domu na nieruchomości jej teściów, to nie zwiększałyby one majątku małżonków, zatem w rozliczeniu zmniejszałyby kwotę spłaty na rzecz wnioskodawczyni od uczestnika postępowania. Zatem wszelką pomoc wnioskodawczyni ze strony jej ojca Sąd Rejonowy potraktował jako jej wkład w majątek wspólny, zwłaszcza, że ojciec wnioskodawczyni chciał dołożyć się do budowy wspólnego domu dla córki i zięcia i czynił to na rzecz obojga małżonków.

Jako podstawę orzeczenia o spłacie z odroczonym terminem jej płatności Sąd Rejonowy powołał art. 212 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i 46 k.r.o. Sąd Rejonowy miał tu na względzie wysokość spłaty oraz konieczność pozyskania przez uczestnika środków na ten cel.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł z powołaniem na art. 520§1 k.p.c. dzieląc je proporcjonalnie do udziałów w majątku wspólnym.

Apelację od tego postanowienia wnieśli wnioskodawczyni i uczestnik postępowania.

Uczestnik postępowania zaskarżył postanowienie w jego punktach II, III, V i VI zarzucając naruszenie:

- art. 233§1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w skład majątku wspólnego wchodzi wierzytelność o zwrot nakładów poniesionych z majątku wspólnego na budynek znajdujący się na nieruchomości stanowiącej własność rodziców uczestnika, gdy w dacie ustania wspólności i podziału składnik taki nie istniał; przez przyznanie wierzytelności wyłącznie uczestnikowi gdy należało ją przyznać po połowie celem bezpośredniego dochodzenia od osób wzbogaconych kosztem każdego z małżonków; przez błędne ustalenie wartości tej wierzytelności na 132.664,50 zł, gdy jej wartość wynosiła 124.631,50 zł,

- art. 46 k.r.o., w zw. z art. 710 k.c., 715 k.c., 718 k.c. i 719 k.c. poprzez pominięcie przedawnienia wierzytelności, a w konsekwencji jej nieistnienia jako składnika majątku wspólnego.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części poprzez oddalenie wniosku o rozliczenie nakładów poczynionych na nieruchomość rodziców uczestnika postępowania, ewentualnie wniósł o zmianę poprzez ustalenie, że wartość wierzytelności o zwrot tych nakładów wynosi 124.631,50 zł i przyznanie ich po połowie wnioskodawczyni i uczestnikowi, ewentualnie wniósł o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sad Rejonowy. Domagał się nadto zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Wnioskodawczyni w swojej apelacji zaskarżyła postanowienie Sądu Rejonowego w punktach II, IV, V i VI zarzucając naruszenie:

- art. 45§1 k.r.o. przez przyjęcie, że nie zachodzi podstawa do rozliczenia nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni oraz że zachodzi podstawa do pomniejszenia wierzytelności wobec osób trzecich o nakłady ojca uczestnika postępowania na własną nieruchomość oraz o koszty robocizny ojca uczestnika postępowania i ojca wnioskodawczyni a także o kwotę 23.500 zł;

- art. 33 pkt 2 i 6 poprzez usunięcie z majątku osobistego wnioskodawczyni środków z darowizny i z zadośćuczynienia z powodu braku konkretyzacji tych nakładów, gdy z całokształtu sprawy wynikało, że zostały one przeznaczone na zakup materiałów budowlanych oraz usług towarzyszących budowie;

- art. 46 k.r. i o. oraz art. 212§3 k.p.c. – przez odroczenie terminu spłaty o 6 miesięcy pomimo braku uzasadnienia dla tej decyzji;

- art. 328§2 k.p.c. poprzez stosowanie odmiennych reguł dowodzenia i rekonstruowania stanu faktycznego w kontekście ustalenia środków pochodzących z majątku osobistego wnioskodawczyni i uczestnika postępowania;

- art. 233§1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że środki pochodzące ze sprzedaży samochodu B. zostały przeznaczone na wydatki związane z wykonaniem robót ziemnych i fundamentów żelbetowych gdy nie wynika to z materiału sprawy.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie wartości wskazanej w jego punkcie II wierzytelności na 237.048 zł oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni 75.668,28 zł z tytułu zwrotu nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny oraz zasądzenie 80.689,86 zł tytułem spłaty bez odroczenia terminu płatności. Wniosła nadto o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie ustalające równe udziały w majątku wspólnym nie miało wpływu na rozstrzygnięcie o samym działale, a więc nie było nierozdzielnie związane z pozostałymi rozstrzygnięciami. Nie obejmowała go zatem tzw. integralność orzeczeń działowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r., III CZP 26/08, OSNC 2009/6/90). W konsekwencji, skoro rozstrzygnięcie to nie zostało zaskarżone, miało charakter wiążący w postępowaniu odwoławczym (art. 378§1 k.p.c. w zw. z art. 365 k.p.c.).

Na etapie odwoławczym nie było też kwestionowane orzeczenie Sądu Rejonowego co do braku podstaw do rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny wnioskodawczyni. Nie zachodziły zatem podstawy do podważenia rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego także i w tej części. Z okoliczności sprawy wynikało przy tym, że nakłady te – mające stanowić spłatę zobowiązań po matce wnioskodawczyni – nie zostały poniesione z majątku małżonków. Spłacił jej bowiem ojciec wnioskodawczyni, po części zostały też umorzone.

Co się nadto tyczy ustaleń faktycznych, to nie budziło wątpliwości, że wnioskodawczynią i uczestnika łączyła, wynikająca z zawartego w dniu 10 lipca 2004 roku związku małżeńskiego, wspólność ustawowa, która ustalała 6 stycznia 2016 roku z uprawomocnieniem wyroku rozwodowego.

Nie budziło też wątpliwości, że w trakcie tej wspólności na nieruchomości rodziców uczestnika postępowania został wniesiony budynek, który miał służyć zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych wnioskodawczyni i uczestnika postępowania. Inwestycję tą współfinansowali ojciec wnioskodawczyni oraz ojciec uczestnika, którzy także osobiście wraz z uczestnikiem wykonywali prace budowlane.

Na etapie postępowania odwoławczego sporna pozostawała kwestia sposobu podziału wierzytelności z tytułu nakładów z majątku wspólnego małżonków na tą budowę, w tym jej wysokość oraz kwestia ustalenia wysokości nakładów z majątku osobistego każdego z małżonków na realizację spornej inwestycji.

Sąd Okręgowy miał tu na względzie, że podstawę dokonania podziału majątku wspólnego byłych małżonków stanowią art. 567§3 k.p.c. w zw. z art. 680 - 688 k.p.c. i art. 618§2 i 3 k.p.c. oraz art. 31 – 46 k.r.i.o.

W aspekcie istotnych na etapie postępowania odwoławczego okoliczności Sąd Okręgowy miał na względzie ten nurt orzecznictwa, z którego wynika, że jeżeli w skład majątku wspólnego wchodzi wierzytelność z tytułu nakładów dokonanych przez małżonków na nieruchomości należącej do osoby trzeciej, a żaden z małżonków nie wyraża zgody na przyznanie mu tej wierzytelności w całości, sąd dokonuje podziału majątku w ten sposób, że każdemu z małżonków przyznaje ułamkową część wierzytelności, bez oznaczenia jej wartości (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1973 r., III CZP 65/73, OSNC 1974/10/164 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 13 lutego 1987 roku, III CZP 3/87, OSNCP 1988/2-3/34, a także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2009 roku, III CSK 257/07, LEX 394759)

Wskazane orzecznictwo wyjaśnia zarazem, że ustalenie to nie ma mocy wiążącej w stosunku do dłużnika wierzytelności. Małżonek, któremu wierzytelność przyznano w całości będzie mógł ją realizować w drodze powództwa przeciwko dłużnikowi. Wynik takiego procesu nie jest pewny, a jeżeli byłby dla małżonka, któremu przyznano roszczenie, mniej korzystny niż kwota przyjęta do rozliczenia w postępowaniu o podział majątku, małżonek ten będzie mógł skorzystać z rękojmi przewidzianej w art. 1046 k.c.

Istotne jest, że katalog uprawnień przysługujących w ramach art. 1046 k.c. jest szeroki i rozciąga się także na wypłacalność dłużnika. W piśmiennictwie wyjaśniono w związku z tym, że wskazana regulacja może stanowić podstawę uchylenia się od skutków prawnych oświadczeń złożonych w toku podziału majątku, a także wznowienia postępowania działowego i przeprowadzenia podziału od początku (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. J. Gudowskiego, Wydawnictwo Wolters Kluwer, 2017 rok, Tom VI, Spadki, Wydanie II, teza 4 do art. 1046 oraz Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. A. Kidyby, Lex, 2015 rok, Tom IV, Spadki, Wydanie IV, teza 3 do art. 1046).

Ustalenie w sposób i tak nie wiążący dłużnika, wysokości wierzytelności w postępowaniu działowym nie jest zatem celowe. Moc wiążąca takiego ustalenia jest zależna nie tylko od stanowiska dłużnika (nie będącego zresztą uczestnikiem postępowania działowego) ale i jego wypłacalności. Omawiane ustalenie może być zatem łatwo podważone i prowadzić nawet do wznowienia sprawy działowej.

Zapewne zatem z tych względów, także w aktualnym orzecznictwie wyrażany jest pogląd co do braku obowiązku dokonywania w postępowaniu działowym ustaleń co do wysokości wierzytelności przysługującej byłym małżonkom

względem osoby trzeciej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2011 roku, V CZ 121/10, OSNC – ZD 2012/1/20).

Sąd Okręgowy rozpoznający apelacje wnioskodawczyni i uczestnika postępowania stoi na stanowisku, że dokonanie ustaleń co do wysokości omawianej wierzytelności możliwe jest tylko wówczas gdy wierzytelność jest pewna, to znaczy stwierdzona tytułem egzekucyjnym lub w sposób niewątpliwy uznana przez dłużnika.

Jeżeli takich dokumentów brak, to z uwagi na stanowisko rzekomego dłużnika nie sposób przesądzać, czy zostanie od niego uzyskana należność w ewentualnej wysokości określonej w postanowieniu działowym, a to z kolei może prowadzić do nieprawidłowego wyniku rozliczenia dokonanego pomiędzy małżonkami z tytułu podziału majątku wspólnego. Aby temu zapobiec, w sytuacji, gdy sąd ma do czynienia z wierzytelnością sporną, jak w niniejszej sprawie, prawidłowe rozstrzygnięcie podziałowe powinno się ograniczyć do przyznania tej wierzytelności uprawnionym po połowie. W ten sposób unika się nieprawidłowego rozliczenia, w sytuacji, gdyby w sporze z dłużnikiem (lub dłużnikami) doszło do ustalenia innej wartości wierzytelności, czy nawet – co należy podkreślić – wykluczenia jej istnienia.

W rozpoznawanej sprawie wierzytelność nie była pewna zważywszy na sygnalizowaną w toku postępowania możliwość jej przedawnienia, wymagającą zresztą podniesienia stosownego zarzutu przez dłużnika. Co więcej, jej wysokość była sporna między samymi małżonkami. Zatem kwestionowane rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w części ustalającej wysokość wierzytelności i przyznającej ją w całości uczestnikowi postępowania, nie mogło się ostać.

Opisane założenia musiały mieć – w rozpoznawanej sprawie – odpowiednie zastosowanie do zgłaszanych roszczeń z tytułu nakładów z majątku odrębnego każdego z byłych małżonków. Już bowiem z samych twierdzeń wnioskodawczyni i uczestnika postępowania wynikało, że nakłady te (niezależnie od ich pochodzenia – czy to ze sprzedaży samochodu, odszkodowania, zadośćuczynienia, względnie innych darowizn celowych) były ostatecznie przekazane na realizację budowy domu dla małżonków na gruncie rodziców uczestnika postępowania. Były zatem powiązane z nakładami z majątku wspólnego na majątek osób trzecich i ich wiążące względem tych osób ustalenie oraz rozliczenie nie mogło nastąpić w postępowaniu o podział majątku wspólnego. Ich wartość wpływała bowiem wprost na wartość tejże wierzytelności.

W omawianej sytuacji dochodzenie wierzytelności z tytułu nakładów na nieruchomości rodziców uczestnika postępowania musiało być zatem realizowane w odrębnym trybie, to jest w procesie o zapłatę i to niezależnie od tego, czy nakłady te potencjalnie stanowiły wierzytelność wchodzącą w skład majątku wspólnego czy też wierzytelność stanowiącą element majątków odrębnych każdego z byłych małżonków.

Wynikające z 618§3 k.p.c. w zw. z art. 688§3 k.p.c. i art. 567§3 k.p.c. ograniczenia w dochodzeniu roszczeń po zakończeniu postępowania działowego nie miały tu znaczenia. Jak bowiem wyjaśniono w orzecznictwie, postanowienie o podziale majątku wspólnego nie rozstrzyga i rozstrzygać nie może stosunku spornego między osobą trzecią i uczestnikami postępowania działowego (por. cytowana uchwałę Sądu Najwyższego, sygn. III CZP 3/87)

Z tych też względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. z apelacji uczestnika postępowania zmienił zaskarżone postanowienie poprzez wyeliminowanie ustalenia wartości wierzytelności z tytułu nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny rodziców uczestnika postępowania, a także wierzytelność tą przyznał – bez ustalania jej wartości – po połowie wnioskodawczyni i uczestnikowi postępowania. Konsekwencją tej zmiany musiało być też wyeliminowanie rozstrzygnięcia o spłacie.

W pozostałej części – kwestionującej w ogóle fakt istnienia wierzytelności, jak i kwestionującej wartość nakładów z majątku odrębnego uczestnika postępowania na nieruchomości jego rodziców – Sąd Okręgowy oddalił apelację uczestnika, a to na podstawie art. 385 k.p.c. Wiążące ustalenia w tym zakresie mogły bowiem zapaść tylko w odrębnym procesie wytoczonym przeciwko właścicielom nieruchomości, na którą dokonano nakładów.

Z tych samych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił w całości apelację wnioskodawczynie zmierzającą do ustalenia wyższej wartości wierzytelności z tytułu nakładów z majątku wspólnego na nieruchomości rodziców uczestnika postępowania oraz ustalenia i rozliczenia wartości nakładów z majątku odrębnego wnioskodawczynie na tą nieruchomość.

Zważywszy na powołane podstawy tych rozstrzygnięć zbędnym było szczegółowe odnoszenie się do pozostałych poszczególnych zarzutów obu apelacji. Zmierzały one bowiem w istocie do podważania ustaleń lub wniosków, które powinny być przedmiotem odrębnego procesu przeciwko potencjalnym dłużnikom wierzytelności z tytułu nakładów na ich nieruchomości. Dodatkowo zaznaczenia wymaga, że jak wyjaśniono w orzecznictwie, sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialnoprawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2018 roku, V CSK 292/17, LEX 2641043). W konsekwencji nie jest bezwzględny warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji odniesienie się do każdego z zarzutów podniesionych w apelacji. Z ustanowionego w art. 378§1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika bowiem konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2018 roku, II PK 120/17, Lex nr 2488061).

Orzekając o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy miał na względzie, że w tak zwanych sprawach działowych, do jakich należą sprawy o podział majątku wspólnego, nie zachodzi sprzeczność interesów, niezależnie od tego jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach strony są również w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy w zasadzie są wspólne, gdyż polegają na wyjściu ze stanu wspólności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2012 roku, V CZ 30/12, Lex nr 1231642). W konsekwencji nie zachodziły podstawy do odstępowania od ogólnej, wyrażonej w art. 520§1 k.p.c. reguły orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego zgodnie z którą każdy z uczestników tego postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Dlatego też Sąd Okręgowy oddalił wnioski wnioskodawczynie i uczestnika postępowania o ich zasądzenie.

SSO Roman Troll SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion - Hajduk